

Zakwitły krokusy – symbole pamięci



Ciepłe i słoneczne dni sprawiły, że na skwerku przed Szkołą Podstawową im Henryka Sienkiewicza w Choroszczy po raz kolejny zakwitły żółte krokusy. Kilkadziesiąt cebulek tych roślin zostało posadzonych przez uczniów klasy IV a i klas drugich gimnazjum w październiku 2017 roku w ramach realizacji międzynarodowego Projektu „Krokus” we współpracy z Żydowskim Muzeum „Galicja” w Krakowie oraz Irlandzkim Towarzystwem Edukacji o Holocauście. Cebulki przetrwały zimę i pod koniec marca wykiełkowały

z ziemi pierwsze zielone listki, a z każdym kolejnym dniem pojawiały się malutkie kwiaty. Teraz już wszystkie krokusy pięknie zakwitły.

Żółte krokusy, które rosną przed naszą szkołą, upamiętniają półtora miliona żydowskich dzieci oraz tysiące dzieci innych narodowości zamordowanych w czasie II wojny światowej. Kolor kwiatów nawiązuje do żółtych gwiazd Dawida, które Żydzi zmuszeni byli nosić w wielu krajach okupowanych przez nazistowskie Niemcy. Ten symbol miał ich upokorzyć, napiętnować i odizolować od reszty społeczeństwa. Na terenie okupowanej Polski Żydom nakazano zakładać białe opaski z niebieską gwiazdą Dawida.



Spółeczność żydowska mieszkała również na terenie naszego miasta. Wyznawcy Mojżesza w Choroszczy osiedlili się w rynku i przyległych do niego uliczkach: Branickiego, Szkolnej, Dominikańskiej. Zajmowali się głównie rzemiosłem, prowadzili też aptekę, wiele sklepów, karczmy i szynków.

Przez kilkaset lat społeczność żydowska stanowiła znaczną część mieszkańców

Choroszczy. W XIX wieku co trzeci mieszkaniec naszego miasteczka był wyznania mojżeszowego. Miejscowi Żydzi zgodnie żyli i współdziałali z katolikami, ewangelikami oraz prawosławnymi mieszkańcami miasta do czasów II wojny światowej. W dniu 2 listopada 1942 roku choroszczańscy Żydzi zostali przesiedleni do getta w Białymstoku. Stamtąd w 1943 roku wysłano ich na śmierć do niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady w Treblince.



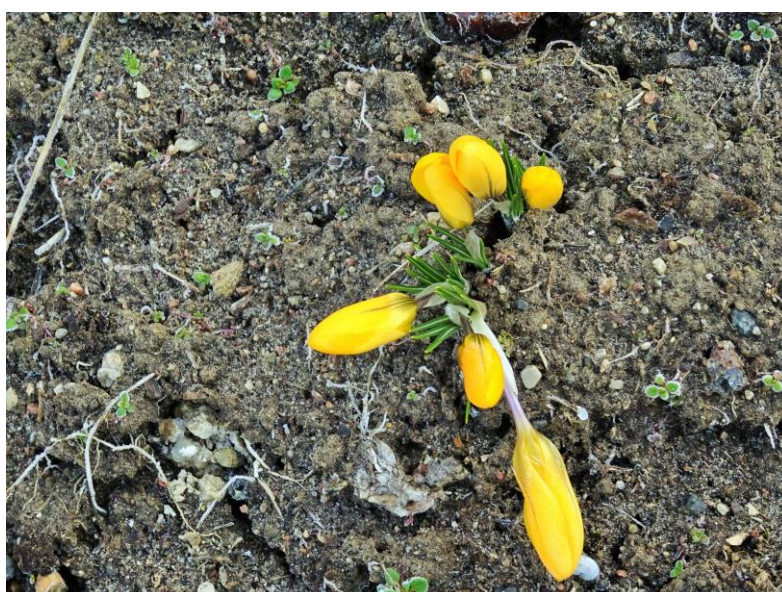
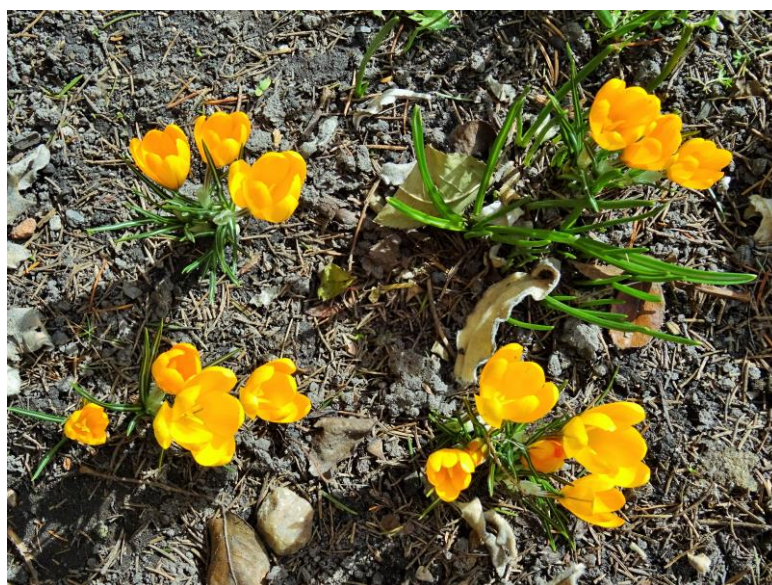
Żółte krokusy posadzone przez uczniów mają wymiar symboliczny. Nie tylko przypominają nam o naszych rówieśnikach, którzy stracili życie w wyniku Holocaustu i II wojny światowej, ale są również zwiastunami wiosny oraz budzącej się natury. Krokusy to kwiaty piękne, ale delikatne i kruche tak jak ludzkie życie. Kiedy rozkwitają zdają się mówić, iż nawet



w obliczu najbardziej tragicznych wydarzeń, życie trwa, a wraz z nim nadzieja.

Wspólna realizacja Projektu „Krokus” jest dla uczniów naszej szkoły nie tylko doskonałą lekcją historii, która przypomina, że pamięć o przeszłości pozwala kształtować nam nas samych i naszą przyszłość w wolnym kraju bez nienawiści, ale przede wszystkim uczy szacunku do drugiego człowieka i wrażliwości na ludzką krzywdę. Od wychowania młodego pokolenia,

przekazanych dzieciom i młodzieży zasad oraz wartości, zależą przyszłe losy naszego narodu.



Ewa Zalewska
koordynator projektu